

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

Cena prenumeraty

W Lublinie bez odosłania: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosłaniem miesięcznie 2,50, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwartalnie 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń

Wieras petit lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 2 kor. na tekstem go hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wyraz 20 h. W dziale adresowym 4 h. Zapisy za 100 na prow. 2 h., w miejscu 2 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3,50 h., kwart. 10,50 h, pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

TELEGRAMY.

WALKI NAD STOCHODEM.

Z wczorajszego komunikatu niemieckiego.

BERLIN 27 (BK.) Komunikat niemiecki donosi pod datą 1.7 wieczorem:

Zachodnia widownia wojny.

Francuzi usiłowali nadaremnie zdobyć z powrotem zajęte przez Niemców w ostatnich dniach terenu koło Chamin des Dames na wschód od Cerny i na zachodnim brzegu Meas. Niemcy tymczasem atakowali dalej francuskie linie na wschód od Cerny aż do drogi Ailes Paisy.

Wschodnia widownia wojny.

Pominąwszy odparte ataki rosyjskiej piechoty między górną Stryką, a Barajówką rozszerzył się ogień artylerji od północy aż do środkowego Stochodu, a na południe aż do Stanisławowa, jednakowoż nie przyszło tam do ataków.

CO SIĘ DZIEJE W ROSJI?

Sprawa ofensywy rosyjskiej.

AMSTERDAM, 27 (tel. wł.) Dzienniki londyńskie donoszą:

Usiłowania angielskie wywarca wpływu na pogotowie wojenne Rosji, zarówno jej sił lądowych jak morskich, w celu zmuszenia Rosji do przedsięwzięcia wielkiej ofensywy, doprowadziły do pomyślnych rezultatów, jak donoszą o tem Henderson i Buchanan. Wielu dowódców rosyjskich zaprzętało energicznie przeciwko takiemu mieszańiu się w wewnętrzne sprawy Rosji i podało się do dymisji; ich stanowiska w wielu wypadkach obcięte zostały przez oficerów angielskich i francuskich.

Groźby petersburskich anarchistów.

KARLSRUHE 27 (tel. wł.) „Nowe Wremia” donosi, że obecnie znajduje się w Petersburgu 35.000 dobrze uzbrojonych anarchistów. W

listach otwartych grożą oni rządowi, że w razie rozpoczęcia ofensywy wysadzą w powietrze wszystkie fabryki broni i amunicji w Petersburgu. Także i Kierenski otrzymuje częstokroć listy z pogrózkami.

Wielkie demonstracje w Petersburgu.

SZTOKHOLM, 27 (BK) Holendersko skandynawski komitet donosi, że dziś odbędą się wielkie demonstracje w Petersburgu i innych miastach. W stolicy zjedzie się demonstracja z odjazdem delegatów Rady robotników do Sztokholmu i wyrazi życzenie robotników i włościan ogólnego pokoju, szybkiego zwołania konstytuandy, jakoteż konsolidacji demokratycznych żywiołów między narodowych przeciw reakcji.

Zaloga Petersburga uchwaliła wzięcie udziału w demonstracji urządzonej przez Radę robotników, a nie zgadza się na demonstrację bolszewików.

Koalicja oczekuje na nową propozycję pokojową mocarstw centralnych.

STOCKHOLM 27 (tel. wł.) Prasa tutejsza donosi z Londynu przez Göteborg. W kołach politycznych angielskich spodziewa się iż po zwołaniu parlamentu niemieckiego kanclerz Bethmann-Hollweg wystąpi z mową, w formie odpowiedzi na ostatnią wielką

mowę premiera francuskiego Ribota. Mowa kanclerza Niemiec będzie zapewne zawierała nowe niemieckie propozycje pokojowe pod adresem koalicji, przy czem ma być również poruszona kwestja Alzacji i Lotaryngji.

Pierwszorzędny — „Oaza”
Dramat życiowy
w 5 częściach.

Kino-Teatr

Dziś

Z udziałem w głównych rolach

Werner Krafft
Smolowej i Winterstejna.

O zamianowanie cywilnego namiestnika Galicji.

WIEDEŃ 27. (tel. wł.) „N. Fr. Presse” donosi ze Lwowa, że kwestja zamianowania cywilnego namiestnika dla Galicji załatwiona będzie w najbliższych dniach.

Naczelný wódz armji greckiej.

ATENY 27 (BK) Generał Danglis, mianowany naczelnym wodzem armji, złożył wizytę francuskim generałom.

Nowe rządy w Grecji.

ATENY, 27. (BK) Agencja Havasa donosi: Rząd postanowił wywalić urzędników przyjaznych Niemcom, a skompromitowanych przez wypadki grudniowe.

W Tessalii znów wykryto nowe składy broni.

Naczelný redaktor dziennika „Espelini” Millades został aresztowany.

W tym tygodniu rozpoczyna się ruch pociągów między Salonikami, a Atenami.

Austriacka para cesarska w Wirtembergji.

SZTUTTGART, 27. (BK) Cesarz Karol i cesarzowa Zyta przybyli tu o godzinie 9 ej przed południem bardzo serdecznie przywitani przez parę

królewską i odjechali wśród owacji ludności do zamku.

Podczas śladania cesarz miał przemowę, w której podziękował za serdeczne przyjęcie, wskazał na wierzącą przyjeźdź domów panujących Austrii i Wirtembergji i wypróbowanie, ściśle przymierze oraz podał listy bohaterów czynów dzielnych synów Wirtembergji i członków domu królewskiego na różnych placach boju. Cesarz wyraził życzenie, aby ściśle wzięły między obu krajami jeszcze więcej się zacieśniły i wzniósł kielich na pomyślność pary królewskiej, królewskiego domu i kraju Wirtembergji.

Król powitał serdecznie parę cesarską, podkreślił ścisłą łączność i braterstwo broni obu wojsk, wyraził podziękowanie za odwiedzin i zakończył okrzykiem na pomyślność pary cesarskiej.

O godz. 3-iej po południu po serdecznym pożegnaniu przez parę królewską i wśród ponownej owacji ludności nastąpił odjazd pary cesarskiej do Wiednia.

Wizyta Hindenburga i Ludendorffa.

WIEDEŃ, 27. (B. K.) z wojennej kwatery prasowej donoszą: W odpowiedzi na wizytę złożoną przez szefa sztabu jenerałego jenerała barona Arza i min. spraw zagranicznych hr. Czernina w wielkiej niemieckiej kwaterze przyjeżdżają dziś do Wiednia szef niemieckiego sztabu jen. Hindenburg i pierwszy jen. kwatermistrz Ludendorff ze swiatą, aby się następnie udać na miejsce pobytu c.k. Naczelnego Komendy Armji.

Gwałtowna, masowa agitacja Ukraińców na Podlasiu i Chełmszczyźnie

(Najazd agitatorów.—Złarcia w Parczewie.—Sposoby agitacji.—Ukraina czy Polska?—Hasła rewolucji agrarnej i powstania.—Odezwy i pisma ulotne.—Rola niemieckiego wielkorządcy).

Warszawski korespondent „Dziennika Narodowego” donosi:

W ostatnich czasach uwijają się na wschodnich kresach Królestwa agitatorzy ukraińcy, rekrutujący z póród Legionu Ukraińskiego z Galicji t. zw. szlachowików, którzy wśród ludności miejscowej prowadzą demagogiczną i bałamutną agitację. Agitacja ta idzie w dwóch kierunkach: ma ona na celu nakłonić ludność Chełmszczyzny, Podlasia i Grodzieńskiego do

wypowiedzenia swej przynależności do Ukrainy, tudzież pozyskiwanie ochotników do Legionu ukraińskiego.

Według wiarygodnych relacji agitacja obejmuje ziemie, znajdujące się pod zarządem Komendy etapowej Ober Ost, z wyjątkiem części Chełmszczyzny, znajdujące się pod okupacją austro-węgierską. Na ziemiach tych w wielu okolicach niemało Ukraińców, a tem mniej znany tu jest język ukraiński, to też agitacja si-

Czas odnowić
prenumeratę

NA MIESIĄC LIPIEC

3-ci kwartał
2-gie półrocze

czowników spotyka się z oburzeniem ludności, która w niektórych okolicach nawet czynnie wystąpiła przeciw nieznanyim agitatorom.

Na terytorjum parczewskiej Komendy etapowej (pow. Włodawski, gub. Siedleckiej) zjawili się niedawno około stu „Ukraińców”. Są to młodzi ludzie, inteligentni, w ubraniu unifornowem kroju kozackiego, bardzo eleganckiem i kosztownem. Są to najwidoczniej Rusini galicyjscy.

W Parczewie przyszło do starć z Ukraińcami, którzy obrazili uczucia religijne ludności, nie zdejmując czapek podczas procesji Bożego Ciała.

Dla zobrazowania metod agitacyjnych Ukraińców godzi się przytoczyć fakt, że kiedy władze niemieckie powołały ludność do robót ciężkich w okopach, zjawili się wśród niej agitatorzy i starali się pozyskać ją do Legionów ebielnicy uwolnienia od robót.

Wobec ciężkich warunków, w jakich żyje ludność tamtejsza, agitacja Ukraińców, prowadzona nęcącymi środkami wydaje pewne owoce. Itaki: już przed dwoma tygodniami zwerbowali oni w Parczewie stu ochotników a w Radzynie kilkudziesięciu.

Rela „Ukraińców” w oczach ludności miejscowej jest niejasna. Na ogół zaufania oni nie budzą. Zwłaszcza, że obok wypadków wstawienia się ich za chłopami wobec Niemców, stwierdzono wypadki jawnego donosicielstwa. Agitują pod hasłem, że „tu jest Ukraina, ten kraj nie może pod żadnym pozorem należeć do Polski i że ziemia pańska powinna należeć do chłopów — Ukraińców”. Ma to nastąpić w drodze plebiscytu za 6 miesięcy, jeżeli ludność oświadczy swą przynależność do Chełmszczyzny, przeciw państwu polskiemu. Okolice w których prowadzą agitację (w obrębie obwodu parczewskiego) są zupełnie polskie, propaganda więc ukraińska nie może tam mieć żadnego gruntu. „Ukraińcy” rozpoczęli agitację od wystąpień przeciwko duchowieństwu. Zwracali się jednak pierwotnie i do księży i do nauczycieli, próbowali również pośrednictwa w handlu.

Na zabrania przez nich zwolywane chłopci nie chcą chodzić. Propozycja zakładania szkół ukraińskich oddźwięku nie znalazła jakkolwiek w tym kierunku są czynione dalsze usiłowania.

Poza propagandą ukraińską szerzą oni ideję rewolucji agrarnej i powstania.

Agitacja zamierzona jest na dużą skalę i będzie zapewne rozszerzona. Ukraińcom udało się bowiem pozyskać do swaj dyspozycji dwie drukarnie rosyjskie z Warszawy, z których jedną umieścili w Brześciu Litewskim, a drugą w Grodnie. W drukarniach tych drukują masowe odezwy i pisma ulotne w języku ukraińskim, które rozrzucają wśród chłopów. Dotychczas celem ich służyło pismo p. t. „Ridne Słowo, wychodzące po ukraińsku w Białej podlaskiej, na skrawku Wcłynia, zaletętego przez wojska niemieckie, a wydawane przez miejscowego Żyda. Treść tego pisma świadczy do wódni o charakterze i celach agitacji ukraińskiej.

Godzi się zapytać czyim interesom służyć ma ta agitacja i kto

jej patronuje. W każdym razie wytworzyć ona może niebezpieczeństwo dla polskości na wschodnich kresach i dla tego winna zwrócić najbaczniejszą uwagę społeczeństwa polskiego i jego miarodajnych czynników.

Jeszcze jedna Komisja Likwidacyjna do spraw polskich w Rosji.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

„Gazeta Polska” (Moskwa) z 8 czerwca donosi:

W Nrze 60 (106) z dnia 21 maja r. b. „Głos Rządu Tymczasowego” zamieszczono następującą notatkę: „Współrzędnie z Komisją Likwidacyjną do spraw Królestwa Polskiego, utworzoną pod przewodnictwem Lednickiego i naradą międzywydziałową przy ministerjum finansów pod przewodnictwem wice-ministra Chatałaina, utworzono obecnie specjalną komisję likwidacyjną do spraw byłych instytucji ministerjum finansów w Królestwie Polskiem”.

Straszliwa anarchja w Mińszczyźnie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Stockholm, w czerwcu.

„Gazeta Polska” z 8 czerwca donosi:

W Mińsku litewskim zamordowano w sposób zwierzęcy w centrum miasta właściciela piekarni Kapłana, jego żonę i dwie córki. Mordu dokonano siekierą.

Ołbrzymie pożary lasów w pow. Pińskim strawiły do tła duże poręby wysokopienne starodrzewu.

W lasnictwie Lenińskim (pow. Mozyrski) plonie 2000 dziesięcin, w Browie (pow. Bobrujski), jak donosi „Nowy Kurjer Litewski”, 1500 dziesięcin. Wysłani do gaszenia, żel nierze i włościanie patrzą z obojętnością na szalejący żywioł. W wielu wypadkach stwierdzono fakt podpalenia.

Włościanie wsi Morze (pow. Słucki) uchwalili usunąć miejscowego duchownego prawosławnego, odebrać mu księgi parafjalne i grunty cerkiewne między sobą podzielić. Uchwała została już wprowadzona w życie.

W pow. Słuckim w debrach p. Wojniłowicza dezertjerzy spędzili z pola zajętych pracą jeńców, zabrali młocarnię, według swego widzimisie powiększyli płacę robotnikom i podniecają ludność do ekscesów.

W pow. Borysowskim Chińczycy zamordowali proboszcza wsi Niemienicy, Bołtowskiego.

Moskale przeciw hasłu króla polskiego.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Stockholm, w czerwcu.

Moskiewska „Gazeta Polska” z 29 maja zamieszcza następujący artykuł.

Pod tytułem „Król Polski” w „Izwestjach Sowietu Rab. Dleputatów” znajdujemy artykuł, poświęcony wynurzeniom p. Lednickiego w sprawie przyszłego ustroju Polski. Organ ten pisze:

„Nie chcemy wierzyć słowom prezesa z prawami ministra Komisji Likwidacyjnej do spraw Polski, p. Lednickiego, że „w Polsce postanowiono zorganizować monarchję konstytucyjną” jak to sam minister wyznał współpracownikowi „Ruskich Wiedomostiej” przemilczając zarazem jaki prawomocny organ narodu polskiego przeprowadził tę uchwałę.

Oświadczenia p. Lednickiego, posiadającego prawa ministra, są co prawda bardzo różnorakie, zależne od chwil. Nie tak dawno p. Lednicki, za ledwie zatwierdzony na stanowisku „ministra” zapewniał w Komitecie Organizacji Społecznych, że wielki naród rosyjski, który rozbił kajdany, dławące Polskę, może być pewnym, że naród polski pójdzie za przykładem Rosji i zaprowadzi ustrój republikański.

Zdaje się, że od tej chwili nie ubiegł jeszcze miesiąc, gdy „pozostający na stanowisku ministra” p. Lednicki zapewnia współpracownika „Utra Rosji”, że większość ludności polskiej lud wiejski zwłaszcza, marzy o odbudowaniu Królestwa Polskiego.

O 10 milionów rubli dla stolicy Polski.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Stockholm, w czerwcu.

„Dziennik Polski” z 13 czerwca donosi:

Prezes Komisji Likwidacyjnej p. Al. Lednicki wraz z księciem Stanisławem Lubomirskim zwrócili się osobiście do byłego ministra finansów p. Tereszczenki z prośbą, by ministerjum skarbu przesłało na ręce prezydenta m. Warszawy, ks. Zdzisława Lubomirskiego 10 miljo-

nów rubli, tytułem zwrotu sum, wypłaconych przez magistrat miasta Warszawy w charakterze zapomóg żonom rezerwistów, oraz dla umożliwienia dalszych tego rodzaju wypłat. Kwestja powyższa została wywołana tem, że podczas 2 ch prawie lat kupacji niemieckiej magistrat warszawski zmuszony był wypłacić funduszów własnych 6 500 000 rub. zapomóg żonom rezerwistów, którzy pozostali w Królestwie, a którzy męzowie znajdują się dotychczas jeszcze w wojsku rosyjskiem. Obecnie z powodu braku środków magistrat m. Warszawy musiałby wstrzymać dalsze wypłacanie zapomóg, co stałoby się wielką i nieusprawiedliwioną krzywdą tysięcy rodzin pozostawionych zupełnie bez środków do życia.

Minister Tereszczenko przyjął propozycję pp. Lednickiego i ks. Lubomirskiego przychylnie i obiecał odpowiednie kroki przedsięwziąć.

Ostatnio p. Al. Lednicki listownie zwrócił się do obecnego ministra finansów z prośbą o jaknajwcześniejsze wysłanie do Warszawy 10 milionów rubli.

Redakcja „Ziemi Lubelskiej” otwarta jest dla interesantów w sprawach redakcyjnych:

w dni powszednie tylko o godzinie 10-ej do 12-ej przed południem i od 5-ej do 7-ej popołudniu w niedziele i święta tylko o godzinie 10-ej do 11-ej rano.

Administracja „Ziemi Lubelskiej” przyjmuje prenumeratę ogłoszenia

tylko w dni powszednie o godzinie 9-ej rano do 7-mej wieczorem.

Wniedziele i święta „Ziemia Lubelska” wydaje administracja tylko do g. 12-ej w południe

Wypłatę ofiar składanych w administracji „Ziemi Lubelskiej” skuteczniamy obecnie tylko soboty od godziny 10-ej do 12-ej rano.

Popierajmy

Macierz

Szkolną